

Sygnatura akt VIII Ga 9/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Piotr Salamaj (spr.)

SR del. Dariusz Plewczyński

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa F. K.

przeciwko A. A. z siedzibą w S. (Francja)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 13 października 2015 roku, sygnatura akt X GC 599/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR del. (...)

Sygn. akt VIII Ga 9/16

UZASADNIENIE

Powód F. K. wniósł o zasądzenie od A. A. w S. (Francja) kwoty 9.471 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lipca 2014 r. i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że w dniu 23 kwietnia 2014 roku poszkodowany G. T. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego. Dobowa stawka najmu została ustalona na kwotę 350 zł + VAT. Najem pojazdu zastępczego trwał od 23 kwietnia do 3 czerwca 2014 r. Łączny koszt najmu za 41 dni zamknął się kwotą 17.650,50 zł. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła m.in. z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego kwotę 6.650 zł + VAT. Pozwana nie kwestionowała wysokości stawki, a jedynie czas najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadne 19 dni. Powód zaznaczył przy tym, że pozwana rozliczała szkodę w wariancie szkody całkowitej, a wartość pozostałości stanowiła ok. 50% wartości pojazdu przed szkodą.

W dniu 9 kwietnia 2015 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając roszczenie powoda w całości.

W sprzeciwie pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu zakwestionowała w pierwszej kolejności skuteczność umowy cesji wierzytelności zawartej między powodem, a poszkodowanym, podkreślając, że brak zapłaty za najem pojazdu oznacza, iż poszkodowany w istocie nie odniósł jakiegokolwiek straty czy szkody. Poszkodowany nie był uprawniony do dochodzenia odszkodowania tytułem refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, gdyż nie poniósł on faktycznie wydatków związanych z najmem pojazdu zastępczego. Ponadto pozwana zaznaczyła, że w treści umowy cesji wierzytelności wskazano, jako podmiot odpowiedzialny za powstałą szkodę nie pozwaną, a A. D.. Niezależnie od powyższego pozwana wskazała, że wypłacona poszkodowanemu kwota w pełni rekompensuje wydatki związane z najmem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego przez okres niezbędny i uzasadniony, wynikający z oczekiwania na informację o wycenie szkody (12 dni) oraz zagospodarowanie pozostałości pojazdu (7 dni). Pozwana podkreśliła przy tym, że nie można uznać, iż cały okres czasu, podczas którego poszkodowany usiłował sprzedać pozostałości po swoim pojeździe oraz prowadził poszukiwania w celu zakupu nowego pojazdu, można byłoby uznać za celowo i ekonomicznie uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. (sygn. akt X GC 599/15) Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.749 zł z ustawowymi odsetkami od 5 lipca 2014 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.162,03 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 23 kwietnia 2014 roku doszło do kolizji, wskutek której uszkodzeniu uległ pojazd należący do poszkodowanego G. T.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej, A. A. w S. (Francja), działającej na terenie Polski za pośrednictwem oddziału, tj. (...) SA w W. Oddział w Polsce pn. A. D..

W związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowany w dniu 23.04.2014 r. zawarł z powodem F. K. umowę najmu pojazdu zastępczego. Dobową stawkę za najem ustalono na kwotę 350 zł netto + VAT. Tego samego dnia poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności (prawa do odszkodowania) przysługującej mu z tytułu OC sprawcy w związku ze szkodą komunikacyjną zarejestrowaną w A. D., celem zaspokojenia wierzytelności cesjonariusza z wynajmu pojazdu zastępczego.

Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego zakwalifikowała szkodę w pojeździe poszkodowanego, jako szkodę całkowitą, zaś wartość pozostałości pojazdu wyceniono na 50% wartości sprzed zdarzenia. Sprzedażą pozostałości pojazdu zajęła się pozwana. Pojazd po raz pierwszy wystawiono na aukcję na portalu internetowym AUTOonline na okres 9-22 maja 2014 r. W dniu 22.05.2014 r. oferta wygasła, a transakcja sprzedaży, pomimo wstępnego zainteresowania, nie doszła do skutku. Po raz drugi pojazd wystawiono na aukcję w dniu 22.05.2014 r. W okresie obowiązywania drugiej oferty pojazd poszkodowanego został sprzedany, podczas transakcji poszkodowanego reprezentowała żona, która wydała pojazd i otrzymała cenę sprzedaży.

Poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego do dnia 3.06.2014 r., łącznie przez 41 dni. Tego samego dnia powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 17.650 zł.

W dniu 25.06.2014 r. pozwana poinformowała poszkodowanego o treści decyzji z dnia 17.06.2014 r., tj. że wynajem pojazdu zastępczego został uznany za okres od 23 kwietnia do 12 maja 2014 r., tj. za okres 19 dni. Uzasadniając decyzję wskazała, że uwzględniono jako zasadne 12 dni oczekiwania na informacje o wycenie szkody plus 7 dni na zagospodarowanie pozostałości pojazdu. Decyzją uzupełniającą z dnia 4.07.2014 r. pozwana uznała swoją odpowiedzialność także w zakresie pierwotnie zakwestionowanej równowartości podatku VAT i łącznie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego wypłaciła kwotę 8.179,50 zł brutto.

W takim stanie faktycznym powództwo w ocenie Sądu okazało się uzasadnione w części.

W pierwszej kolejności Sąd ustalił, że posiada jurysdykcję do orzekania w niniejszej sprawie, a także przyjął, że właściwym do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest prawo polskie - jako prawo państwa, w którym szkoda powstała.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Zgodnie z art. 4 tej ustawy ubezpieczeniem obowiązkowym jest ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Stosownie natomiast do treści art. 13 ust. 2 ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach OC odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. W sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. I zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia OC ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za zdarzenie komunikacyjne wywołujące szkodę na zasadach ogólnych, o których mowa w art. 436 § 2 k.c. oraz wg zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wg zasad określonych w § 2 tego przepisu.

W tej sprawie sporną okazała się jedynie kwestia zasadności żądania odszkodowania tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości przekraczającej wypłaconą przez pozwaną kwotę 8.179,50 zł brutto (6 650 zł + VAT), która to kwota zdaniem pozwanej zrekompensowała roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu w całości. Uzasadniając swoje stanowisko pozwana wskazywała, że czas najmu przekraczający 19 dni pozostaje ekonomicznie nieuzasadniony, tym bardziej, że poszkodowany o zakwalifikowaniu szkody, jako szkody całkowitej został poinformowany w dniu 8.05.2014 r. i wówczas już powinien podjąć poszukiwania nowego pojazdu.

W ocenie Sądu stanowisko przedstawione przez pozwaną nie mogło zasługiwać na aprobatę. Wskazać bowiem należało, że zgodnie z dominującym w orzecznictwie poglądem już samo powstanie wymagalnej wierzytelności o zapłatę czynszu najmu powoduje powstanie u poszkodowanego nowych pasywów, które pomimo iż nie zostały pokryte bezpośrednio przez poszkodowanego mogą wchodzić w skład szkody, tym bardziej, że poszkodowany dokonał „zapłaty” bezgotówkowej - w wyniku przeniesienia wierzytelności na powoda. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że w treści umowy cesji wierzytelności umieszczono zastrzeżenie, wedle którego gdyby wierzytelność poszkodowanemu nie przysługiwała lub przysługiwałaby w mniejszym zakresie był on zobowiązany do jej pokrycia w pełnej wysokości wraz z odsetkami i wszystkimi innymi kosztami ubocznymi, co tym bardziej przemawia za stwierdzeniem, że roszczenie będące przedmiotem cesji miało charakter pieniężny i obciążało poszkodowanego.

Przechodząc do merytorycznych rozważań dotyczących zasadności żądania powoda w pierwszej kolejności wskazać należało, że bezsprzecznym pozostaje fakt, że poszkodowany na skutek uszkodzenia pojazdu, pozbawiony został środka lokomocji używanego do zaspokajania własnych potrzeb życiowych, w tym do dojazdów do pracy i zmuszony został do wynajęcia pojazdu zastępczego. Nie sposób przy tym było uznać, że ta okoliczność nie pozostaje w związku przyczynowym z samym zdarzeniem, albowiem w sytuacji gdyby kolizja nie wystąpiła poszkodowany mógłby korzystać z pojazdu w sposób niezakłócony. Natomiast pozwana - jako ubezpieczyciel - powinna dążyć aby skutki szkody były jak najmniej odczuwalne dla poszkodowanego, jako nieponoszącego winy za zaistniałe zdarzenie, a powodujące de facto uszczerbek w jego majątku. W świetle powyższego Sąd stanął na stanowisku, że poszkodowany ma prawo dysponować sprawnym pojazdem w czasie postępowania likwidacyjnego niezależnie od tego do jakich celów służył mu uszkodzony pojazd, co więcej w ocenie Sądu nie ma on (poszkodowany) obowiązku wykazywać, że pojazd jest mu potrzebny w życiu codziennym. Oczywiście jest bowiem, że gdyby nie był mu potrzebny to nie zostałby zakupiony.

W dalszej kolejności, Sąd rozważał kwestie dotyczące okresu czasu, za jaki zwrot kosztów najmu pojazdu pozostawał uzasadniony. Po myśli art. 361 k.c. odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Nie sposób oczekiwać od poszkodowanego, że ten niezwłocznie po przedstawieniu mu sposobu rozliczenia szkody, a przed wypłatą odszkodowania podejmie starania w celu nabycia nowego pojazdu (lub go nabędzie), podczas gdy to właśnie wypłata odszkodowania ma umożliwić jego nabycie. Przy czym w przypadku rozliczenia szkody w wariantcie całkowitym, istotnym dla umożliwienia poszkodowanemu zakupu nowego pojazdu jest także uzyskanie ceny ze

sprzedaży pozostałości pojazdu, która to - po zsumowaniu z wypłaconym odszkodowaniem - daje realną możliwość nabycia nowego pojazdu, zwłaszcza wówczas, gdy cena pozostałości pojazdu została ustalona na stosunkowo wysokim poziomie (w niniejszej sprawie 11.150 zł brutto). Tym samym w przypadku rozliczenia szkody w wariantcie szkody całkowitej w sytuacji możliwości uzyskania wysokiej ceny za pozostałość pojazdu za datą krańcową, uzasadniająca czas najmu pojazdu, przyjąć należy datę sprzedaży pozostałości pojazdu, lub też racjonalny czas w jakim pojazd taki można było sprzedać.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd na wstępie zwrócił uwagę, że pozwana za uzasadniony, uznała czas najmu pojazdu zastępczego w ilości 19 dni, tj. do dnia 23.05.2014 r., jednak stanowisko pozwanej nie mogło jednak okazać się za uzasadnione. Bowiem ze zgromadzonej w toku niniejszego postępowania dokumentacji wprost wynika, że czynności związane z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu podejmowała, za przyzwoleniem poszkodowanego, pozwana, i to z jej inicjatywy w dniu 9.05.2014 r. uszkodzony pojazd wystawiony został na aukcję na platformie internetowej A. po raz pierwszy, a następie - wobec braku zainteresowanych ofertą - po raz drugi w dniu 22.05.2014 r. Nieuzasadnione pozostało zatem ograniczenie poszkodowanemu czasu na zagospodarowanie pozostałości pojazdu do 7 dni, podczas gdy nawet czynności samej pozwanej nie doprowadziły do zrealizowania transakcji w powyższym terminie, a pojazd sprzedano dopiero na skutek drugiej aukcji, tj. po dniu 22.05.2014 r.

Ostatecznie w toku niniejszego postępowania Sąd nie był w stanie ustalić konkretnej daty sprzedaży pozostałości pojazdu, jako daty krańcowej umożliwiającej uznanie czasu najmu pojazdu zastępczego za uzasadniony, której to nie wskazywały żadne z przedstawionych przez strony niniejszego postępowania dokumentów. Daty tej nie wskazał także słuchany w sprawie świadek G. T., który oświadczył jedynie, że po dokonaniu sprzedaży pozostałości pojazdu korzystał z pojazdu zastępczego jeszcze przez około tydzień. I uwzględniając powyższe, (tj. że świadek korzystał z pojazdu zastępczego jeszcze przez okres około tygodnia od dnia sprzedaży pojazdu uszkodzonego), przy uwzględnieniu, że pojazd wystawiono na drugą aukcję 22.05.2014 r. Sąd uznał, że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego powinien zakończyć się najpóźniej z dniem 30.05.2015 r. (22.05.2014 + 7 dni), a łączny czas najmu pojazdu zastępczego maksymalnie winien wynieść 37 dni. Sąd podkreślił, że powód nie wykazał kiedy doszło do sprzedaży pojazdu, czym uniemożliwił weryfikację wysokości szkody w kontekście czasu trwania umowy najmu.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając, że pozwana w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała wysokości dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego Sąd stwierdził, że należne tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego odszkodowanie winno zamknąć się kwotą 15.928,50 zł. Z uwagi zaś na częściową wypłatę odszkodowania przez pozwaną ww. kwotę należało pomniejszyć o należność dotychczas wypłaconą, tj. o kwotę 8.179,50 zł brutto. Ostatecznie zatem roszczenie powoda okazało się uzasadnione jedynie w części, stanowiącej różnicę między odszkodowaniem należnym (15.928,50 zł) a wypłaconym (8.179,50 zł), tj. co do kwoty 7 749 zł. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, że pozwany ubezpieczyciel, na dzień wydania decyzji ustalającej wysokość odszkodowania, tj. na dzień 4.07.2014 r. posiadał wszystkie niezbędne wiadomości dla określenia właściwej wysokości należnego powodowi świadczenia. W związku z tym odsetki od wskazanych kwot należało zasądzić od dnia następnego po dacie jej wydania.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 k.p.c. Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu do wartości zasądzonej Sąd przyjął, iż powód wygrał spór w 81,82 %, pozwana w 18,18 %, i w takich proporcjach strony mają prawo żądania zwrotu poniesionych przez siebie kosztów. Po wzajemnym zarachowaniu obu należnych wzajemnie stronom wartości należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda różnicę w wysokości 1.162,03 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w zakresie oddalającym powództwo (pkt II.) i rozstrzygającym o kosztach procesu (pkt III.)

Wyrokowi powód zarzucił:

1. mający wpływ na treść zaskarżanego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, iż do sprzedaży uszkodzonego pojazdu doszło w dniu 22 maja 2014 r.;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że to na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia kiedy zostały sprzedane pozostałości pojazdu;
3. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem, jak również uznanie, iż dzień sprzedaży pozostałości pojazdu stanowi datę krańcową umożliwiającą uznanie czasu najmu pojazdu zastępczego za uzasadniony;
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez ustalenie odszkodowania w wysokości niższej niż rzeczywiście poniesiona przez poszkodowanego strata.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

- a) zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie pkt II i III wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie całości kosztów postępowania w pierwszej instancji,
- b) zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i wywiedzione na ich podstawie przez Sąd pierwszej instancji wnioski, czyniąc je podstawą faktyczną rozstrzygnięcia w sprawie, dzieląc tym samym zaprezentowane przez Sąd Rejonowy stanowisko, że powództwo na gruncie podniesionych twierdzeń, zgłoszonych zarzutów oraz naprowadzonych w sprawie dowodów okazało się w części nieuzasadnione. Z tych względów Sąd Okręgowy, jako sąd meriti, przyjmując za własne zarówno ustalenia faktyczne, jak i dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną nie znajduje potrzeby ich powielania. Wywody zaprezentowane w apelacji, w tym podniesione zarzuty, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez apelującego kierunku.

Nie polega na prawdzie pierwszy z zarzutów apelacyjnych dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który miał polegać na przyjęciu, że do sprzedaży uszkodzonego pojazdu doszło w dniu 22 maja 2014 r. Nie sposób bowiem znaleźć w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, tj. na stronach 2-3 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, takowego stwierdzenia, zaś w rozważaniach (str. 7) Sąd Rejonowy wprost wskazał, że „ostatecznie w toku niniejszego postępowania Sąd nie był w stanie ustalić konkretnej daty sprzedaży pozostałości pojazdu, jako daty krańcowej umożliwiającej uznanie czasu najmu pojazdu zastępczego za uzasadniony, której to nie wskazywały żadne z przedstawionych przez strony niniejszego postępowania dokumentów”. Tej istotnej daty nie potrafił też wskazać poszkodowany – świadek G. T., który zeznał jedynie, że po dokonaniu sprzedaży pozostałości samochodu korzystał z pojazdu zastępczego jeszcze kilka dni – około tygodnia (vide protokół rozprawy k. 91). W efekcie takiego materiału dowodowego, mając niesporną datę 22 maja 2014 r. jako wystawienie uszkodzonego pojazdu (jego pozostałości) powtórnie na aukcję, Sąd Rejonowy trafnie dzień następny potraktował jako domniemaną, najwcześniejszą datę sprzedaży pojazdu, dodając do niego 7 dni, a więc czas korzystania z pojazdu przez poszkodowanego po jego sprzedaży (do 30 maja włącznie). Otrzymany w ten sposób okres najmu wynoszący 37 dni uznać należy za uzasadniony okolicznościami przedmiotowej sprawy.

Co do kolejnego zarzutu apelacji, a mianowicie naruszenia art. 6 k.c., to i w tym wypadku skarżącemu nie sposób przypisać racji. Przyjmując za Sądem Rejonowym, że uzasadniony okres najmu jest skorelowany z dniem sprzedaży pozostałości uszkodzonego pojazdu, Sąd odwoławczy zgadza się też, że to na powodzie spoczywał ciężar wykazania kiedy doszło do tej sprzedaży, a więc do kiedy można mówić o uzasadnionym trwaniu umowy najmu pojazdu zastępczego.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie to powód z faktu wynajęcia uszkodzonymu pojazdowi zastępczego wywodzi skutki prawne w postaci roszczenia do zakładu ubezpieczeń o zwrot kosztów tego najmu. I choć przedstawił na okoliczność czasu trwania stosunku najmu umowę zawartą z uszkodzonym G. T. i wystawioną za najem fakturę VAT, to dokumenty te dowodzą tylko faktycznego okresu najmu auta zastępczego, co nie jest tożsame z celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami na najem pojazdu zastępczego. A tylko takie wydatki, wynikające z czasu najmu, pozostają w związku przyczynowo-skutkowym z wydarzeniem powodującym szkodę (kolizją), za które odpowiedzialność ponosi pozwany zakład ubezpieczeń.

Powodowi, jak i jego pełnomocnikowi, przed wtoczeniem niniejszego powództwa znane było stanowisko pozwanego co do uzasadnionego okresu najmu, decydując się więc na oddanie sporu pod osąd sądu powód powinien wykazać, że uzasadniony okres najmu wynosił nie tylko 19 dni uznanych przez pozwanego, ale i dalsze 22 dni, a więc łącznie 41. W realiach tej sprawy wyznacznikiem celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego był dzień sprzedaży pozostałości pojazdu uszkodzonego i uzyskania przez niego ceny z tego tytułu. Z tą bowiem chwilą uszkodzony uzyskał rekompensatę za „skasowany” samochód i mógł otrzymane środki pieniężne przeznaczyć na zakup innego, docelowego auta. A ponieważ, jak wynika z zeznań G. T., cały czas szukał on samochodu, jak jeszcze ta sprawa się toczyła, tj. postępowanie likwidacyjne, to miał on wystarczająco dużo czasu, aby po otrzymaniu gotówki za pozostałość poprzedniego auta kupić nowe, gdyż nie tylko te 7 dni przyjęte przez Sąd pierwszej instancji uszkodzony rozglądał się za kolejnym samochodem.

Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w tej sprawie zgadza się co do zasady z poglądem, w myśl którego w przypadku szkody całkowitej, uszkodzony ma prawo do korzystania z pojazdu zastępczego do czasu zakupu nowego pojazdu, jeżeli nastąpił on w rozsądnym czasie, lecz w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy „rozsądny czas” na zakup nowego pojazdu musi uwzględniać, że już od 8 maja 2014 r. uszkodzony wiedział o potraktowaniu szkody jako całkowitej i co najmniej od tego momentu mógł rozpocząć poszukiwania nowego pojazdu, co w istocie czynił. Zresztą, jak wynika z zeznań uszkodzonego G. T., kupił on nowy samochód „już w terminie późniejszym” kiedy samochodu zastępczego już nie używał (vide k. 72), co potwierdza uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że uzasadniony okres najmu winien być liczony maksymalnie do 30 maja 2014 r.

W świetle powyższych wywodów jako nieuzasadnione potraktować należało pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia apelacji powoda jako bezzasadnej (art. 385 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, które powód przegrał w całości, oparto na treści przepisu art. 98 § 1 i 3 i w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

SSO (...)SSO (...)SSR del. (...)